

SARS-CoV-2 może istnieć od 2013 r.

5 sierpnia 2021

Wirus SARS-CoV-2 może istnieć na świecie od 2013 roku. Ten pogląd, podzieliła kierownik ds. Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych w Szpitalu Uniwersyteckim w Genewie, oraz szwajcarski wynalazca formuły środka do dezynfekcji rąk Didier Pitte. Badacz zaznaczył jednak, że nie oznacza to, iż SARS-CoV-2 powstał w laboratorium.

Pitte odnosi się do danych, o których donoszono już w ubiegłym roku. Mowa tu o odkryciu poczynionym w opuszczonej kopalni miedzi w Mojiang na zachodzie Chin. Jeszcze w 2012 roku, 6 mężczyzn którzy weszli do tej pełnej nietoperzy kopalni, wyszło z niej z ciężkimi problemami oddechowymi. Później okazało się, że były one wywołane koronawirusem, który jest bezpośrednim przodkiem SARS-CoV2. Zdaniem naukowców obydwa wirusy, dzielą ze sobą 96% genomu.

W zaledwie rok później, próbki kału nietoperzy żyjących w starej kopalni zostały wysłane do najbliższej placówki która mogłaby je przeanalizować... a więc do laboratorium w Wuhan. Tam, wirus otrzymał nazwę RaBtCoV/4991 i w zasadzie zniknął z radaru społeczności naukowej. Informacja o tym wirusie, pojawiła się jedynie w jednej pracy naukowej.

„A aby wirus stał się pandemią, konieczne jest, aby krążył w przyrodzie od jakiegoś czasu. Być może ten wirus był z nami znacznie dłużej, niż możemy sobie wyobrazić. – powiedział Pitte. Istnieje kilka laboratoriów, które pracują z koronawirusami. Publikacje i rozprawy na ich temat, zostały wykonane przez ludzi, którzy pracują w tych laboratoriach. Ale (w przypadku Wuhan) te rozprawy zniknęły. Poza tym, kiedy pracujesz nad nowym wirusem, jest on zamrożony. Ale okazało się, że laboratorium nie znalazło tego okazu. I to jest trochę

niepokojące.”

Warto tu przypomnieć, że jeszcze w 2017 roku, na łamach czasopisma naukowego Nature ukazał się artykuł, w którym ostrzegano przed wydostaniem się niebezpiecznego wirusa z laboratorium badawczego w Wuhan. Aby pracować nad najniebezpieczniejszymi patogenami na świecie laboratorium musi spełniać kryteria dla najwyższego poziomu bezpieczeństwa biologicznego BSL-4. Pitte podkreślił, że cała ta sytuacja zasługuje na szczegółowe śledztwo. Nie tylko po to, aby lepiej zrozumieć, ile czasu zajmuje wirusowi rozwinięcie się do skali globalnej pandemii, ale także w celu lepszego reagowania „następnym razem”.

Najpewniej nikt nie zdoła już ustalić, czy RaBtCoV/4991 wydostało się z chińskiego laboratorium. Wystarczy przypomnieć sobie słowa biologa molekularnego, Richarda Ebrighta, który w 2020 roku przypominał, że wirus SARS, kilkakrotnie opuścił silnie zabezpieczone obiekty w Pekinie. Możemy być pewni, że władze Chin nie przyznałyby się publicznie do takiego błędu. Nie wspominając już o możliwości, iż nie był to błąd, a celowe działanie.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: [SputnikNews.com](https://sputniknews.com), [Virosin.org](https://virosin.org)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)